

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 10 (22) Września 1859 Roku.

№ 250

Jutro, Stej Tekli Panny Męcz.

Z powodu dościa do pełnoletności JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA CESARZENWICZA NASTĘPCY TRONU, JO. Xiążę Namieśnik, złożył w dniu onegdajszym JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, powinszowanie od Królestwa Polskiego NAJJAŚNIEJSZY PAN, przyjąwszy NAJLASKAWIEJ takowe powinszowanie, NAJWYŻEJ rozkazał raczył: Królestwu Polskiemu za nie podziękować.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 750 na fundusz reparacji Kościoła Stej Dorożki w dobrach Grodziec w Powiecie Olkuskim, przez Zofię Bontani, Zakonnicę Zgromadzenia RP. Kanoniczek w Warszawie, uczynioną.

Na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej, z dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1857 roku, dozwoleńm będzie w roku bieżącym podobnie jak w latach zeszłych, po jarmarkach jesiennych, to jest: poczynając od dnia 1 (13) Października r. b. sprowadzać z Cesarstwa bydło rogate, dla postawienia go na opas przy gorzelniach tegoż kraju, i bydło takie po zatrzymaniu go pod obserwacją weterynaryjną tylko przez godzin 24 przy wejściu, w obręb Królestwa, będzie mogło odbyć dodatkową kwarantannę, dla uzupełnienia dni 21 w tych miejscach, w których pozostawać ma na opasie. Dozwolenie takowe odnosi się jedynie do partji, nie mniejszych jak sztuk 50. Służą one ogółowo dla Gubernji Lubelskiej, jako bliżej punktów Włodawy i Łuszkowa położonych właściciele zaś bydła mającego się stawiać na opasie w innych Gubernjach, uzyskiwać mają wyjątkowe upoważnienia Komisji Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Podając o tem do powszechnej wiadomości, Komisja Rządowa uprzedza, że dla zabezpieczenia od przeniesienia zarazy przy obserwacji 21-dniowej odbywanej na samem miejscu postawienia bydła, na opasie, mają być z nocy powołanej decyzji Rady Administracyjnej przedsiębrane następujące środki ostrożności: a) Partje bydła rogatego, przeznaczone na opas, po obserwacji wstępnej w Włodawie lub Łuszkowie przez godzin 24, przeprowadzane będą pod konwojem delegowanych do tego Weterynarzy, aż na samo miejsce, gdzie pozostawać mają na opasie. Partje wszakże przeznaczone do miejsc leżących blisko m. Łukowa, mogą iść bez konwoju weterynaryjnego traktem wołowym, tak jak partje na rzecz przeznaczone, a z Łukowa dopiero odprawiane będą przez tamecznego Weterynarza Rządu, aż na miejsce opasu. b) W drodze bydło to nie będzie dopuszczane do żadnej styczności, ani z bydłem miejscowym, ani z innymi partjami sprowadzonymi bydła, nie ma też zatrzymywać się we wsiach, miastach lub przy karczmach, i młynach; chyba tylko w odległości przynajmniej o 300 stóp od zabudowań. c) Po przybyciu na miejsce opasu, umieszczone być winno w oddzielnych stanowiskach, które zostaną opieczętowane dla uzupełnienia czasu obserwacji dni 21. Dopełnione to będzie w taki sam sposób, jak przy odosobnianiu by-

dła w miejscach grasowania xiegosuszu; to jest: za pomocą ręków przy wierdżonych do wszystkich wchodów, tak, aby bydło przez nie przechodzić nie mogło, a ludzie dla podawania karmu i oprzątania obory wolne mieli przejść. d) Do bydła tego przeznaczeni być winni ludzie którzy żadnej styczności nie mają z bydłem miejscowym, a prócz tego przez cały przeciąg obserwacyjnego terminu, uzbrojonym ma być przystęp do niego innym ludziom. e) W razie okazania się xiegosuszu podczas prowadzenia rzezonego bydła, jako też podczas pozostawania pod opieczętowaniem, sztuki chore natychmiast zabite i zakopane być powinny, a termin 21-dniowy obserwacji od tego czasu liczyć się znowu zacznie. f) Zdjęcie opieczętowania po upływie 21-dniowej obserwacji nastąpić ma nie inaczej, jak po przekonaniu się przez Weterynarza delegowanego, iż cała partja nie okazuje żadnych objawów xiegosuszu, poczem bydło to drugą cecchę będzie mieć przyłożoną. g) Dla zapewnienia ścisłego zachowania wyżej wyłożonych warunków, odebrana ma być odpowiednia deklaracja od stawiającego bydło na opas przy własnej gorzelni. Gdyby zaś właścicielem takowego bydła był handlarz, i oddawał tylko bydło swe na przekarm Obywatelowi ziemskiemu, podobną deklaracja od każdego z nich ma być strągnięta. Koszt delegowania Weterynarzy z miejsc ich pobytu do Włodawy lub do Łuszkowa i napowrót, tudzież dyety przez cały czas delegacji, zaspokojone zostaną z ogólnych funduszy kwarantannowych, i bynajmniej ciężać nie będą właścicieli bydła, do których należeć ma tylko dostarczenie podwoły pod Weterynarza, tam i napowrót, tak przy samem przeprowadzaniu bydła, jak przy zjeździe dla jego odpieczętowania po ukończonej obserwacji. Pod żadnym zaś pozorem, jakiegobądź wynagrodzenie od właścicieli bydła, przez delegowanych weterynarzy, wymaganem być niepowinno. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych ma nadzieję, że PP. właściciele, ziemię, którzy korzystając będą z powyższego upoważnienia Rady Administracyjnej, nie omisszą dołożyć ze swej strony starań, aby uniknąć przyczynienia się do rozszerzenia xiegosuszu i dla własnego oraz ogółu dobra, ściśle zachowywać zechcą ostrożności, które za konieczne uznano, że stały.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że licytacja na dalszą trzyletnią dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Warszawskiego, łącznie z miastem Warszawą, na dzień 15 (27) Września r. b. w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, oznaczona i w Gazecie Rządowej pod Nrami 188, 192 i 196 ogłoszona, nie będzie mieć miejsca. — Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Muszyński*, Naczelnik Sekcji, Radca Kolleg. *Słomkowski*.

W tych dniach odbyła się głośna licytacja na dzierżawę dochodów tabaczkanych. Skutkiem tego, utrzymał się przy licytacji inny Administrator.

(Dalszy ciąg Ustawy Instytutu Muzycznego Warszawskiego, pod dyrekcją P. Apolinarego Kałskiego.)

Hierarchiczna zależność Instytutu, Zarząd, Jego Nauczyciele i Rada Nadzorcza.

Art. 12. Instytut Muzyczny zostaje pod bezpośrednim zwierzchnictwem Komisji R. S. W. i D.

Art. 13. Do składu Instytutu należą: 1) Dyrektor, Inspektor, 2) Sekretarz, razem Kassier i Bibliotekarz, 3) Nauczyciele, 4) Dozorczyjni.

Art. 14. Wewnętrzny Zarząd, pod względem naukowym i gospodarczym stanowią: Dyrektor jako przewodniczący; Inspektor i trzech Nauczyciele jako Członkowie Zarządu.

Art. 15. Inspektor, Sekretarz, Dozorczyjni i wszystkich Nauczycieli, wybierac będzie Dyrektor, Instytutu i przedstawiać do zatwierdzenia Komisji R. S. W. i D. On również przedstawia ich do uwolnienia. Także koleje mianowań i uwolnień, będą z liczby Nauczycieli trzech Członkowie Zarządu.

Art. 16. Służbę niższą mianują wprost Dyrektor.

Art. 17. Nad czynnościami Zarządu czuwa Rada Nadzorcza, złożona z 15tu Członków.

Art. 18. Z powodu trudności zgromadzenia, naraz wszystkich Założycieli i Protektorów, w celu wybrania z nich Członków Rady, Komisja Rządowa, działając w zastępstwie ogółu ofiarodawców, sama dopełni wybrania Rady Nadzorczej.

Art. 19. Z założycieli i protektorów wybranych, będzie przynajmniej 10ciu Członków; reszta zaś, z grona innych osób, których obecność w Radzie uznana, będzie jako korzystna dla dobra Instytucji.

Obowiązki Zarządu, osób pojedynczych, oraz Rady Nadzorczej.

Art. 20. Do Zarządu należy kierunek części naukowej i administracyjnej Instytutu; w szczególności zaś obowiązki jego są następujące:

- a) wykonywanie przepisów Ustawy Instytutu Muzycznego, oraz innych postanowień Rządu, co do części naukowej;
- b) szczegółowy rozkład nauk;
- c) rozbiór i zatwierdzenie programatów wykładu, metod i dzieł, tak tłumaczonych jak i oryginalnie napisanych, o ile na użytek uczniów Instytutu służyć mają;
- d) proponowanie zmian, ułatwień i uproszczeń w sposobie nauczania i metodzie;
- e) układ sprawozdań i rozpraw od Instytutu, czy to odczytań się mających na doręcznych popisach konkursowych, czy ogłaszac drukiem;
- f) zarządzanie korespondencją co do potrzeb naukowych i co do stosunków Instytutu Muzycznego Warszawskiego z zagranicznymi;
- g) podniesienie z Banku funduszów na potrzeby Instytutu, a to stosownie do zatwierdzonego etatu;
- h) przyjmowanie wpływów i dopełnianie wydatków, utrzymywanie rachunków i składanie raportów w rachunkowych i inwentarskich, a to podług przepisów na ten cel wydatkujących się mających;
- i) nadzór nad budowlami, Biblioteką i wszelkim inwentarzem do Instytutu należącym;

k) przedstawienia o potrzebie zmian w rozkładzie budynku;

l) przeznaczenie sal na naukę;

m) przyjmowanie uczniów i rozpoznawanie ich zdolności, oraz dowodów kwalifikacyjnych;

n) odbywanie wszelkiego rodzaju examinów przy drzwiach otwartych i zamkniętych;

o) ustanawianie konkursów;

p) przyznawanie pochwał i nagród;

q) wydawanie świadectw i patentów;

r) urządzanie koncertów, wkładanie do tego programu, oznaczanie cen wejścia i liczby biletów bezpłatnych; przeznaczanie osób czynnych udział w koncertach mieć mających;

s) pociąganie do odpowiedzialności winnych wykreślonych w obowiązkach lub moralności, tak uczniom jako też Nauczycieli i innych osób do składu Instytutu należących.

Art. 21. Zarząd ma dwie pieczęcie; jedną większą do patentów i świadectw, drugą mniejszą do korespondencji i przesyłek. Wzory takowych pieczęci, Komisja R. S. W. i D. przepisze.

Art. 22. Posiedzenia Zarządu Instytutu, są:

zwyczajne: odbywające się raz na miesiąc w dniach stale oznaczonych, które tylko nadzwyczajnym na inne zmieniłone być mogą, za wspólnem porozumieniem się Członków Zarządu;

nadzwyczajne: odbywające się w terminach oznaczonych, na każde wezwanie Dyrektora, lub na prośbienie dwóch Członków Zarządu do Dyrektora Instytutu uczynione, potrzebę odbycia posiedzenia wyjaśniające.

Członkowie Zarządu przez stosowne wezwania pisemne, za wiadomianiem będą o każdym posiedzeniu nadzwyczajnem, którego dzień i godzinę oznacza Dyrektor, uwzględniając przytem położenie Członków obradować mających.

Posiedzenia Zarządu tylko w godzinach wolnych od lekcji mogą mieć miejsce.

Art. 23. Zarząd Instytutu decyduje większością głosów. W razie równości, głos Dyrektora rozstrzyga.

Do ważności decyzji potrzebna jest obecność większości połowy Członków Zarządu.

Art. 24. Protokół posiedzeń podpisują Członkowie Zarządu obecni na radzie i Sekretarz.

Obowiązki Dyrektora.

Art. 25. Dyrektor jest bezpośredni Zwierzchnik Instytutu. Obowiązany on jest jak najściślej pilnować, aby pod każdym względem wykonywane były przepisy Ustawy i zalecenia Władzy Wyższej. Szczególną zwraca uwagę na Inspektora i Nauczycieli, na sposób wykładania i postępowania z uczniami, udzielając im rad i zachęcając ich, sam powinien być wzorem gorliwości i niezmordowanej czynności. Czuwa nad częścią naukową i administracyjną. Przestrzega postępa dozorcy i inwentarzem. Podpisuje świadectwa, expetycje i raporta od Zarządu wychodzącej, a wspólnie z Członkami Zarządu i wszystkimi Nauczycielami patenta. Udziela urlopy Członkom Zarządu.

Art. 26. Dyrektor może wykładać jeden z kursów, za co pobierać będzie połowę płacy etatem dla Nauczyciela przeznaczony. (D. c. n.)

Jutro, w Kościele *XX. Bernardynów*, odbędzie się żałoba za zmarłych z Arcy-Bractwa, czyli Serca N. M. R. I. P. Nabożeństwo, które się zaczyna o godzinie 9ej. W przyszłą Niedzielę po Nieszporach, przy rocznej tego Arcy-Bractwa sessji, przyjmowane będą od zadłużonych zalegające i należne za r. b. opłaty.

Sylwani *Głowiński*, Archiwista Rządu Gubernjalnego, podległej a ciężkiej chorobie, onegdaj zakończył życie. W smutku pogrzebu Żona wraz z czworgiem dzieci, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3iej po południu, z Kaplicy przy Kościele *PANNY MARIJ*, na smietarz Powązkowski.

Adam Colonna Walewski, b. Oficer 1go pułku strzelców konnych b. Wojska Polskiego, w 52 roku, po 8miesięcznej ciężkiej chorobie, umarł d. 9 Września r. b. w mieście Sieradzu. Liczne zebranie Rodziny i Obywateli, oddając zmarłemu ostatnią posługę, najwymowniej sze daje dowody ile był od nich kochany.

Piszą z Wiednia, że od niejakiego czasu rozpoczęto znakomite naprawy około Kościoła *Sgo SZCZEPANA*, ale natrafiono na tak wielkie zniszczenia, że muszą dla zapobieżenia, za waleniu, znieść wieże aż po zegar. Wieża ta, wspaniale wykonana, tylko ze Sztrasburską walczy o pierwszeństwo; wysokość jej wynosi przeszło 432 stop. Schody na niej aż do dachu Kościoła, mają 553 stop, wyżej znowu 200 stop, a do samego szczytu wchodzi się po drabinach. Kościół *Sgo SZCZEPANA* od r. 1264 pod tem wezwaniem, pierwotnie miał nazwę *Wszystkich ŚŚ.*, wystawił go pierwszy Xiążę Austriacki *Henryk*, wpróż jeszcze nim same miasto założył. Budowniczym tej Świątyni był *Oktawjan Waltzner* z Krakowa; zmieniała ona kształt swój przez naprawy i przyozdobienia w latach: 1258, do 1275, 1326 i 1358. Wyobrażenie pierwotnego Kościoła jak go *Waltzner* wystawił, umieścił *Ossoliński* w 1m tomie *Wiadomości historyczno-krytycznych*.

Zeszyt *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, za miesiąc Wrzesień r. b. wyszedł z druku i zawiera: Czynności Komitetu w miesiącu Sierpniu r. b. Przedstawienie Delegacji statystycznej projekujące sposób układowania i prowadzenia statystyki rolniczej. Sprawozdanie z rozpraw nadesłanych w odpowiedzi na 3cie konkursowe zadanie, przez Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem, w 1858 r. ogłoszone. Metody nawodniania, przez *Czesława Pięta*, Przegład odkryć, postarzeń i nowych zastosowań z gospodarstwem związek mających, w ciągu r. 1858, przez *Leona Kabałewskiego*. Odezwy i ogłoszenia Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem: Okólnik zapobiegający do udziału w tegorocznej Wystawie *Lwowskiej*. Ogłoszenie o stypendjach dla praktykantów leśnych. Okólnik w przedmiocie zapewnienia lasom przydatnym przystępnej pomocy technicznej do ich umiejętnego prowadzenia. Dalszy ciąg ogłoszenia konkursu do medalów, przez tegoroczne Zebranie Ogólne Towarzystwa Rolniczego, wyznaczonych. Warunki konkursu do nagród, za ułożenie najlepszego poradnika hodowli bydła rogatego. Warunki konkursu do nagrody, za ułożenie najlepszego poradnika hodowli owiec. Rozmaitości. Konkurs żniwiarek odbyty pod Warszawą w dniach 14 i 15, oraz 29 i 30 Lipca r. b. Sprawozda-

nie z odbytego w Okręgu Radomskim, w dobrach *Dąbrowa*, żniwa, żniwiarka z fabryki; *Leans, Lippey, et Rau*. O mleczności krów w Luboli, przez *Antoniego Skupińskiego*. Sprawozdanie z handlu Gdańskiego, za m. Lipiec 1859 r., p. *Alexandra Makowskiego*. Wiadomość o roślinie pasożytnej zwanej *Kamianka* pospolita (*Guscuta europaea*) niszczącej koniczyne. Przegład wiadomości przez Korrespondentów Towarzystwa Rolniczego, w Królestwie Polskiem, za miesiąc Sierpień r. b. nadesłanych. Ogłoszenie o wakujących jeszcze miejscach w zakładzie *P. Platęgo*. O wydanym *Elementarzu dla chłopców wiejskich*. *Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Lipiec 1859 rok*.

Dnia 15go b. m. odbył się w *Częstochowie* obrzęd ślubny *W. Antoniego Romera*, Syna *Ludwika*, b. Oficera Sztabu Głównego b. Wojsk Polskich, i *Pelagii* z *Guszkowskich*. Córki Pułkownika b. Wojsk Polskich, *Małżonków Romerów*, *Dziedziców Dóbr Dźdary* w Gubernji *Wołyńskiej*, z *Panna Adela Mazarakówną*, Córka *Jana Mazarakięgo*, b. Marszałka Szlachty, i *Olimpii* z *Trzeciaków*, Córki Marszałka Szlachty *Dziedziców Dóbr Rybczyńce* w Gubernji *Wołyńskiej* położonych. *Poczem Państwo Młodzi*, w przejeździe do dóbr swoich na *Wołyniu*, zatrzymał się w *Warszawie*, gdzie przez *Ojca Pana Młodego*, w licznym gronie szanownych *Krewnych*, *Przyjaciół i Znajomych*, byli gościnnie podejmowani w tymczasowo zajmowanych przez tegoż *appartamentach Hotelu Angielskiego*.

Wydawca *Kroniki* wiadomości krajowych i zagranicznych, *P. F. S. Dmochowski* ogłosił wiadomienie o dalszem wychodzeniu tego pisma, poniżej zamieszczone. *Kronika* mieści w sobie oprócz treści wie zbieranych wiadomości politycznych i poglądów na bieżące zdarzenia miejscowe, umieszczanego od czasu do czasu, wiele artykułów literackiej i historycznej treści, a mianowicie: przeglądy nowych dzieł polskich z krótkim i bezstronnem ich ocenieniem. W odcinku były dwie powieści, jedna *Młode Malżeństwo*, druga *Wszystko ile, wszystko dobrze*, i *Podróż Niewiasty około świata*.

Przed kilku dniami, pisma czasowe wspomniakły o rękopismach *Adama Mickiewicza*, znajdujących się u *Piotra Maszyńskiego* z Krakowa, jakoteż u *Hra. Działyńskiego* z Kurnik. *Nadmieniamy*, że pierwotny rękopism z przekreśleniami i poprawkami *Alej xięgi Pana Tadeusza* Autor, ofiarował *Józefowi Gabuchawskiemu* z *Garbacza*. Z tego rękopismu część jako autograf znajduje się w zbiorach *Leopolda M. Bayera* w *Radomiu*, któremu rodzina zmarłego *Filozofa* udzieliła potrzebnych wiadomości dla skreślenia życiorysu Autora, tytu dzieł filozoficznej treści, już drukowanych i pozostałego przygotowanego do druku dzieła w 2ch tomach pod tytułem: *Józefa Gabuchawskiego*, „*Dumania nad najwyższem zagadnieniem człowieka, poprzedzone historycznym rozwiązaniem głównych systematów filozoficznych od Kanta aż do najnowszych czasów*.” W tem dziele zdaje sprawę z filozofji *Kanta*, *Fichtęgo*, *Schellinga*, i *Hegla*, a obok tego i *Herbarta*, jako reprezentanta przeciwnego tym badaczom kierunku. Ze zaś w *Uniwersytecie Dorpackim*, ile wieść niesie, podług tego ostatniego filozofja jest wykładana, obchodząc może młodzież naszą.

Jutro, o godz. 10 rano, w Kościele OO. Kapucynów, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za spokój duszy s. p. Wiktorji z Kokularów *Jendr.*; na które, strożkany Maz wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza;

Antoni *Perdziński*, Urzędnik Rządu Gub. Warszawskiego, przeżywszy lat 37, po długiej ciężkiej chorobie, wczoraj życie zakończył; w nieobecności Żony i Córki, pozostara Matka z Rodzeństwem, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 5ej po południu, nastąpić mającej, z Kościoła XX. *Bernardyńców*, na smietarz Powązkowski.

S. p. Józef *Brykner*, opatrznik ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem w wieku lat 57. Strożkana Zona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, dziś o godzinie 4tej po południu, na smietarz Powązkowski.

Jan Franciszek *Wojszycki*, Syn Fabrykanta Kapeluszy mezkich, przeżywszy rok jeden miesiąc dwa, dziś rozstał się z tym światem. W smutku pograżeni Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz. 3ciej po południu, z domu *Kochanowskich* przy ulicy Miodowej Nr 484, na smietarz Powązkowski.

Karol Henryk *Mantz*, Urzędnik Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w d. 19m B. m. zakończył doczesne życie. Koledzy i Przyjaciele, w miejsce nieobecnej Familji, zapraszają na pogrzeb w dniu dzisiejszym, o godz. w pół do 6tej po południu z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na smietarz wyznania Reformowanego, odbyć się mający.

Pracownia urządzona na dochód sierot ubogich i staruszek domu Sgo Felixa przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617, przypomina się łaska wym względem szano: Publiczności, iż pokończywszy już ważniejsze obstarunki, jest znów w możności podejmowania się nowych, które z wszelką akuratanością obowiązują się wykończyć. Roboty zaś są następujące: szycie aparatów w Kościelnych, szycie wszelkiego rodzaju bielizny grubszej i cieńszej, haft biały i kolorowy, znaczenie bielizny, wyroby wszelkiego rodzaju kwiatów udoskonalonych do ozdoby Kościołów służących, obstarunki ubiorków dzieciennych na drutach i szydełkiem wyrabianych z włóczki lub z bawełny; podejmuję się także wyrobu pończoch.

Z powodu odległego zamieszkania Tekli *Mar...* siostry mojej ukochanej, jutro jako w dzień jej imienin, w Kościele XX. *Bazylianów*, o godz. 9ej z rana, na jej intencję, odprawioną zostanie Wotywa, aby BÓG Najwyższy wynagrodził jej najlepsze serce, jakiego od niej w znacznym szeregu lat z całą moją rodziną odbierałem do wody i do przyłączenia się do mych modłów, Krewnych i Znajomych, Solenizantki, zapraszam. — J. R. *G. Jezterski*.

Do grona Członków Komitetu, zajmującego się urządzeniem balu w pałacu Namiestników z powodu onegdajszej groźności, o których poszczególnymy wczoraj, należał także i W. Teofil *Fukier*.

Onegdaj w czasie zabawy dla ludu na placu Ujazdowskim, weszła na skąpy i zjedł nagrody, Adam *Biełkowski*, strycharz, lat 39 liczący, i Franciszek *Szczepkowski*, wyrobnik mularski, lat 48 mający.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — W dalszym ciągu ogłoszenia o pociągach spacerowych z Warszawy do Łowicza podczas trwania tamże jarmarku wyprawianych, zawiadamia, że również i w Piątek, to jest dnia jutrzejszego, wyprawiony będzie pociąg spacerowy do Łowicza w tenże sam sposób jak dni poprzedzających. — *Rosenbaum* wyl.

Dzisiaj się odbył przez wybrany w tym celu Komitet, ostateczne osądzenie prac dramatycznych nadesłanych na konkurs p. n. *Żółkowskiego*. Niezadługo, miłośnicy sztuk pięknych, znajdą sposobność ocenienia dzieł jednego z najpierwszych naszych rzeźbiarzy, jakim jest P. *Oleszczyński*. Artysta ten wykonał kilka godnych uwagi przedmiotów, skutkiem wszakże zbyt znacznych rozmiarów tychże, przedmioty nie będą mogły być pomieszczone na wystawie krajowej sztuk pięknych, gdyż pomijając kosztą przenoszenia, znalazłaby się trudność w ustawieniu ich tamże. Z tego więc powodu, przedmioty te pozostaną w pracowni P. *Oleszczyńskiego*, a za nadaniem chwili ustawaienia tychże i możności ich oglądania, nie omieszkam donieść Czytelnikom naszym.

Tomik 2gi *Rozmaitości Naukowych i Literackich*, wyszedł już z druku; tomik trzeci wkrótce się pojawi. Prenumerować można na wszystkich stacjach pocztowych, we wszystkich księgarniach w Warszawie, w wincji, i u mnie, przy rogu ulicy Bielańskiej i ckiego Ner 549. — Michał *Gliszczyński*.

Wczoraj o godz. 8ej wieczorem, w cegielni Nr 3110, za rogatkami Wolskimi położonej, wszczął się pożar, skutkiem którego, spalił się dach drewniany z desek, mający wartości rs. 30.

Niektóre dzienniki zagraniczne ogłaszały o nowo wynalezionym aparacie Amerykańskim, wielkiej wartości ze względu na szybkie i dokładne wyrabianie za pomocą tegoż, sztucznych zębów. Aparat ten już się znajduje w Warszawie, sprowadzony przez tutejszego Dentystę P. *Ziemiańskiego*, przy ulicy Czystej. Wyrabiane za pomocą tego aparatu zęby, są z kauczuku z wulkanizowanego, i w ciągu 10u godzin, można wykończyć cały garnitur tak górny jak dolny.

Niezadługo, jak słychać, miłośnicy muzyki, będą mieli sposobność ocenić głos Panny Heleny *Zawadzkiej*, która ma wystąpić w operze *Faworyta*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, po Komedji *Staro-swiecczyzna*, przywołani zostali: Panie: *Mazurowska* 2-kroć, *Bakalowicz*, *Rakiewicz*, oraz Panny: *Dulkiwicz* i *Gąsowicz* po 3-kroć, PP. *Rychler* i *Panopolkowski* po 4-kroć, a *Stolpe*, *Chomiński*, *Trapszo* i *Wilko-szewski* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjalę, dają rs. 5 kop. 58; za obliży *sharbone*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop. 43; wartość kuponu rs. 1 kop. 90; za listy *stawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 kop. 73, wartość kuponu kop. 14 1/2.

ANGLJA, Londyn, 17go Wrzesnia. — Królowa znajdować się będzie na uroczystym otwarciu wodociągu, doprowadzającego wodę do miasta Glasgowa. i w tym celu 14 Paźdz. uda się z Edinburga do Loch-Katrine, miejsca zżąd wychodzi wodociąg. — Hr. *Plantyn*, ba wł. od Wtorku u rodziny Królewskiej. — Kompanja

telegrafów, która założyła już drut telegraficzny przez morze Czerwone, ogłosiła taryfę depesz. Skoro linja między Konstantynopolem a Alexandrią ukończona będzie, co za kilka tygodni nastąpi, wówczas otworzony zostanie związek między Londynem i Adenem, a przez Anglię o 10 dni bliższa z swemi posiadłościami Indyjskimi. Królowa ma 31 b. m. przyjechać na posiedzeniu Rady Tajnej w Balmoral. *London Gazette*, ogłasza przed wyreport Admirala *Hope*, oporządzone na Peiho, datowany 5 Lipca z zatoki Pechali. Głównym jest wzmianki to, co Admirał opowiada o swych przygotowaniach do walki i poprzednich akcjach z Chińczykami. Przybył on 18 Czerwca do ujścia Peiho, dla zawiadomienia Władz miejscowych, o bliższym przyjeździe Posłów i zrekonstruowania fortyfikacji nadbrzeżnych. Składały się one, jak się zda wało, z sztalców zeszłorocznych, naprawionych, wzmocnionych nowymi fosami i zasiekami, oraz z silnych wrzecz bitych palow. Dział mało widac było, ale znaczna liczba strzelnic zakryta była matami, dla ukrycia reszty armat. Admirał wysłał na to Oficera, dla porozumienia się z Władzami, ale straż nadbrzeżna nie dopuściła mu wysiąść, oświadczając, że Urzednicy znajdują się dopiero w Tien-tsin, i przyrzekając, że w 48 godzin zapory i palisady będą usunięte z rzeki. Nie uskuteczono tego jednak, a Admirał odniósł się piśmie do Tantaia w Tien-tsin, zkad otrzymał znowu wykretną odpowiedź. 21go P. *Bruce*, listownie wezwał Tantaia do uprzatnienia zapór z rzeki, grożąc mu użyciem siły, a gdy nie uzyskał żadnej odpowiedzi, 24 Czerwca rozpoczęto działania. O liczebnej sile Chińczyków raport nie wspomina, dzienniki jednak podają ją na 20, 40 a nawet 60,000 ludzi. (St. Anz.)

AUSTRIA. Wiedeń, 18go Września. — Wiadomości o przyjeździe PAPIEŻKIEGO Jenerala *Kalbermaten*, nie potwierdza się. Przybył tu tylko jeden z jego krewnych, dla odwiedzenia rodziny. — Pobyt Króla *Belgów* w Biarritz, jak głoszają niektóre dzienniki, ma na celu miły pośrednictwo między Francją a Austrią w sprawie Włoskiej, ile raczej między Francją a Anglią. Kraży tu także pogłoska o projekcie przyjętym przez Anglię, utworzenia Królestwa Etrurji, z Hra: *Flandrji* na czele. — Głoszą, iż Rząd ma zamiar powierzyć bankowi narodowemu w zupełności operacje umorzenia długu Państwa. (Schl: Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 17go Września. — Wiadomość, jakoby Xiąże *Metternich* przez Zürich wracał do Paryża, nie sprawdza się; zdaje się jednak, że opóźnienie jego wyjazdu z Wiednia, spowodowane było pomysłniejszymi widokami dla Kongresu, którego zwołaniu Austrija jest już mniej przeciwną. Korrespondencje z Biarritz także donoszą, iż kwestje traktujące się obecnie w Europie, są na drodze do rozwiązania. Pomiedzy Anglią i Francją, nastąpiło w kwestji zbliżenie, do którego wiele dopomogły wypadki w Chinach, a Gabinet *St. James* zobowiązał się także podobno, nie stawiać opozycji Hiszpanji w zyskaniu zadość uczynienia od Marokko, a natomiast protestować przeciw pomocy, jakaby jej udzieliła Francja, karząc Marokkanów za naruszenie granicy Algierskiej. — Dziś wieczór spodziewany tu jest Xże *Metternich*, a jutro Hr: *Walewski*, daje dla niego wielki obiad. — Data powrotu Cesarza do stolicy, nie jest do-

tychczas oznaczona. Nie słychac także już nic teraz o pobytc Cesarza w Chalons, a nawet wątpić należy, czy 22go b. m. będzie w Bordeaux, gdzie go się spodziewano. — Jenerał *Martimpresy*, dowodzący w Algierji, otrzymał rozkaz udania się na swą posadę. Pojedzie on jednak nie wprost do Algieru, ale do Oranu, gdzie obecność jego jest potrzebną z powodu wtargnięcia Marokkanów. Uczynić tu musimy uwagę, że porażony przez Francuzów *Mohamed-Ben-Abdallah*, jest awanturnikiem działającym na własną rękę. — Uorganizowano tu pociąg spacerowy do Algierji. Słychac, że zapisało się już 6,000 osób. Turyści ci znajdują pomieszczenie w barakach, które w zeszłym roku służyły dla odwiedzających Cherbourg. (St. Anz.)

WŁOCHY. — Jenerał *Panfi*, który jak wiadomo, wziął dymissję z służby Piemontkiej, pracuje gorliwie nad uorganizowaniem armji Włoch centralnych. *Garibaldi* 9go b. m. udał się do Ferrary, z bataljonem żołnierzy Toskańskich. Inne oddziały mają za nim podążać. Z tego wnosić można, że wojska Ligi koncentrować się będą w prowincjach PAPIEŻKICH. — Deputacja Modenńska zda Zgromadzeniu Narodowemu sprawę z przyjęcia w St. Sauveur przez Cesarza Francuzów. Przyjęcie to było nader uprzejme, jak to widac z ogłoszenia w gazecie Modenkiej przez tychże deputowanych uczynionego. Cesarz oświadczył im, że żadna siła obca nie będzie narzucała krajowi Xecia, który pod wielu względami uznany jest za niemożliwego. Dodał również, że nigdy nie cofnie im swej opieki, i zrobi to, co będzie mógł dla szczęścia Włoch w ogóle, a dla Modeny w szczególności. (Schles Zeitung.)

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 19go Września. — *Times* w drugim wydaniu ogłasza depesze z Kalkutty, donoszące, że Admirał *Rigault de Genouilly* zawarł traktat pokoju z Królem *Kochinchiny*, i udaje się do Chin. — Tenże sam dziennik ogłasza, iż w Konstantynopolu wykryto spisek uorganizowany przez stronnictwo fanatyczne na życie Sultana; 200 osób, między któremi znajduje się Pasza *Albanji*, aresztowano. Zdaje się, że spisek ma rozgależenie w armji.

KALKUTTA, 27go Sierpnia. — Wszelki przemysł i rzemiosła w Indjach, z wyjątkiem rolnictwa, będą nadal opadatkowane. Akt rozbrojenia, wydany w czasie powstania, zachowuje ciągle swą moc; a rodzina Królewska *Delhicka*, zostaje naza wsze pozba wioną swego tytułu. — Admirał Francuzki, dowodzący flotą w *Kochinchinie*, zapewne ją przyprzewadzi wkrótce do Chin.

WIEDEN, 20go Września. — Postanowieniem Cesarzkim stan obłężenia w Wenecji urzędowo zniesiony został i tylko za występkę podlegającą zaprowadzona przechodnio skrócona procedura karna. — Podług nadeszłych tu z Konstantynopola wiadomości, odkryto tam spisek na życie Sultana.

MADRYT, 15go Września. — Wczoraj odbył się przegląd wojsk, na cześć Marszałka *Pelissier*, który dziś odjeżdża do Marsylii. — Królowa wróciła tu. Jenerał *Echaque*, dowodzący wyprawą przeciw Marokko, przybył do *Algeriras*. — Podług ostatnich wiadomości, pod Ceutą jest spokojnie. (Nord i Schl: Zeitg.)

DONIESIENIE LITERACKIE.

Od Wydawcy

KRONIKI

WIADOMOŚCI KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych, wychodzić będzie w następnym kwartale. W Meu Lipcu r. b. nabyłem to pismo na własność, po dwunastodniowej przerwie w wydawaniu. Nie byłem przygotowany do tego nabycia i z tego powodu nie podobna mi było dopełnić jedenastu niewydanych numerów, ani też urządzić wydawnictwa Przeglądu Rolniczego. Chcąc uiszczyć się z tego długu szanownym Prenumeratom *Kroniki*, rozesłałem w to miejsce, przed końcem bieżącego kwartału, dzieło zupełną całość tworzące, obejmujące dwadzieścia arkuszy ścisłego druku, ceny wiegarskiej rs. 1 kop: 40. — Ktokolwiek zna wydawnictwo pism codziennych, temu wiadomo jak trudno jest przywieść do należytego porządku pismo rozprzężone. W takim razie, przy rozporządzeniu wydawnictwa mojego, pozostaje mi odwołać się do życzliwości i pobłażania Czytelników i zapewnić ich, że usilnem mojem staraniem będzie, coraz bardziej ulepszać to pismo tak pod materialnym jak i intelektualnym względem. Aż do chwili nabycia nie miałem żadnego udziału w Redakcji *Kroniki*, a teraz jako rekojmie nowego wydawnictwa, przynoszę szanownym Czytelnikom trzydziesto-kilkolcletnie doświadczenie w zawoździe piśmienniczym, niezależnie od żadnej koterji, bać to literackiej, bać to towarzyskiej, bezstronność, szczerą chęć żeby to pismo codzienne, uczynić ogniskiem treściwych wiadomości politycznych, literackich i naukowych, oraz postrzeżeń i myśli, mających na celu oświatę i moralność, a tem samem pożytek i postęp wszystkich klas społeczeństwa naszego, głównie zaś tej, na której się wszystko opiera w kraju naszym, to jest: Rolników, czyli to Właścicieli i Dzierżawców, czy to Właścicieli osiadłych na roli, lub utrzymujących się z dziennego ciężkiego zarobku. I dla tego, wszelkie korespondencje i uwagi dotyczące się tej żywotnej kwestji, Redakcja z wdzięcznością przyjmie, i o ile za stosowne uznaniem będą, w piśmie swoim umieści i o ich nadsyłanie uprasza. — Pismo to samodzielnie wychodzące, tak samo jak dawniej, kosztuje wraz z *Przełudem Rolniczym* w Warszawie kwartalnie, rs. 1 kop: 80; na prowincji rs. 3, a z przesyłką, w kopertach rs. 4. Prenumerować można na wszystkich Pocztamtach i Stacjach Pocztowych Cesarstwa i Królestwa, a w Warszawie w ustanowionych Kanitorach. — Fr: S. Dmochowski.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Gliniecki Adam, Ob: z Przaszysza nr 601; Kobylecki Rafał Ob: z Woli Dzierżbickiej nr 584; Stojowski Hipolit, Sędzia Pok: z Riele nr 634.

Wyjechali: Bystron Mik: Baron do Stawisk; Robierzycki Jarosław Ob: do Wioelawka; Olszewski Stan: Ob: do Orzegorzewie; Trephk Adolff Ob: do Szesakowy.

Przyjechali koleją żelazną: Jakowski Józef Nacz: Urzędu Pocztowego w Białym z Trenczyna nr 625; Nabokow Piotr Radea Stanu z Paryża nr 612; Niewiadomcy Jakób Radea Stanu i Ignaicy Urzędnik z Dreżna nr 604; Xiążdz Osiański Onufry Prowincjał XX. Harmelitów z Szeżanowicy nr 671; Tiurin Teodor Rzeżcz: Radea Stanu z Dreżna nr 414; Xieźna Urusow Katarzyna Żona Podpulkownika z Dreżna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Arnal Katarzyna Zona Prof: do Paryża; Kijewska Joanna Ob: do Dreżna.

DONIESIENIA.

Ostrzegam się niniejszym każdego kogo to dotyczyć, wszelkie wersja, kwity i t. p., wystawione przez gobaż na imię moje, pozostaną raz na zawsze bez wypłaty, jak również wszelkie ustne przekazy do wypłacenia, gdyż wszystko za gotowe pieniądze nabywam i w przyszłości nabywać za gotowizną będę. Każdy przebieg postępowania sam sobie winę przypisze, jeżeli na oczywistą stratę naraził dobrowolnie. — Baby dnia 3 Września 1859 roku. — Jan Pagowski.

Znając sztukę **Malarstwa Wschodniego** i doprowdziwszy ją wieloletniem doświadczeniem do zupełnej doskonałości, czego dowodem sądowolenie, z jakim przyjmowano moją we wszystkich znaczejszych miastach Europy. Mam honor zawiadomić że udzielam lekcje sztuki Malarstwa tego osobom bojsza płci i różnego wieku, i obowiązuję się każdego nauczyć w godzinach nawet zupełnie nie znającego malarstwa rysunkiem wszelkimi farbami na papierze, drzewie, axamicie i alufie. Tak wymalowany przedmiot politurawany lub lakierowany być może, że Malarstwo to obok korzyści, miłe jest w zatrudnieniu i nadeprzyjemne pamiątki staowoi, gdyż każdy uczący się, zarządnie upodobania swego przedmiot obraca może, a mając predki sztuki nauki, prawdziwej dozna radości. Ze tak jest, licząc świadectwoprekonowają. Wynagrodzenie za sześć lekcji oznacza się Rs. 6 w mieszkaniu mojem; za domem Rs. 12. Uiszczaniem zaś może być po ostatniej lekcji. — Osoby czasowo bawiące, mogą w wolnym czasie i w mniej lekcjach z nauki tej korzystać. — Próby Malarstwa tego mogą być przejrane w Fabryce Wyrobów Złotyeh i Mrozińskiego i Srebrnych Wilhelma Luther, ulica Senatorska Nr 460. — Jan Petersilge, Nauczyciel Nowego sposobu Malowania.

SKŁAD

FORTEPIANÓW ZAGRANICZNYCH.

przy ulicy Miodowej Nr 484, w domu Wgo Hryniewieca.

Poleca się świeżo skompletowanym wyborem INSTRUMENTÓW, jako to: Fortepianów i Pianinów, z najszynniejszych Fabryk Paryża, Brukseli, Stuttgardu, Lipska, Dreżna i Wiednia, w różnych rozmiarach i konstrukcji. **ORGANÓW** Kościelnych i Salonowych pojedynczych i kilkakościelnych pedałowych i bez pedała, o mniejszej i większej ilości głosów. **ORGUE-MELODIKONÓW** Kościelnych i Salonowych pojedynczych i kilkakościelnych; **ORGANINÓW** dwa i trzy głosowych rozbieżnych, przenośnych. **HARMONIFLETÓW** o 1, 2 i 3 głosach, do towarzyszenia przy fortepianie bardzo używanych. — Posiada również inne Instrumenta, np: **PIANO-MECANIQUE**, **ORGUE** ANTI-PHONEL (dla umiejących i nieumiejących grać); **PIANO-ORGUE**. — **ANLODION** (szafka grająca; oraz Semejmelodiony i Abecadła muzyczne, do kształcenia się w muzyce za pomocą tablic ruchomych. — Skład poręcza za trwałość Instrumentów i załatwia transport do każdego miejsca w Cesarstwie i Królestwie.

Potrzebni są natychmiast do użytecznego przedsięwzięcia **WSPÓLNICY, POMOCNICZY I PISARZE**, z kapitałami od 150 do 15,000, pod korzystnymi warunkami, z zabezpieczeniem hipotecznem zysku i kapitałów do spekulacji powierzonych. Po rozumieniu wzajemnie nastąpić mogą pod adresem Twardzielińskiego lub osobiście w godzinach od 9ej rano do 12ej, a od drugiej południa do 6ej wieczór, w domu Nr 424 (35), na 1m piętrze frontu, przy ulicy Ryako. Przedm: obok bramy Hotelu Saskiego nad Jubilerem.

Zależniona w zeszłym miesiącu, w Handlu Wiu pod Nr 471, tera E, pewna kwota pieniędzy, która za udowodnieniem w każdym czasie odebrać można.

Atoby sobie życzył, musiałby Towarzysza podroży na wspólny koszt, do Dubna lub Starego Konstantynowa, złożyć się zebrze do Hotelu Sarskiego pod Nr 63, do godziny 9ej rano.

W mieście Grojeu na trakcie głównym Krakowskim, jest do odstąpienia od Sgo Michała bardzo korzystna **OBIEKTA** naprzeciwko Poczty existująca, w której według rozporządzenia Pocztowego, stała na obiady karety i wszelkie inne poczty. Wiadomość powziąć można u P. Ferté w Pałacu Blanka.

Dobre przyjęcie, które cyrkularz domu *Roger fils et Comp.* doznał w zeszłym roku u Właścicieli młynów i żelazne obstalunki, jakie zewsząd wywołał, zmieniła ją ten dom do ogłoszenia, że Towarzystwo Nauk i Przemysłu w Paryżu, udzieliło mu, na posiedzeniu dnia 5go Listopada 1858 r., złoty medal z napisem: *Roger fils et Comp. za najsłynniejszą i najlepszą kamienie młynarskiego w rodzaju.* Z ludzi fachowych złożona Komisja do ułożenia szczegółowego sprawozdania o tych wyrobach, tak się mawia: „Z doswiadczeń czynionych przez nas z rozmaitymi gatunkami kamieni młynskich, produkowanych w Francji i innych krajach, okazuje się, że kamienie z zakładów w La Ferté sous Jouarre, PP. *Roger fils et Comp.* przewyższają niepospolitemi zaletami wszystkie inne; wydają mękę, niezwykłej białości i delikatności; mało sprawiają ubytku i oddzielają otręby niestarte i dobrze wymielone. Prócz tego miały jednakowo dobrze wszelkie gatunki zboż i utrzymują wyostrzenie młyna i długo. Możemy przeto śmiało zalecać jak najwzajemnie posiadaczom młynów, dawanie bezwarunkowego pierwszeństwa tym kamieniom; bo dobry kamień jest głównym warunkiem młyna, od niego zależy regularny ruch całej maszyny i zadowalający wydatek z młyna, a tem samem i pomyślność interesu i bogactwo Właściciela. Zapewniamy z własnego przekonania, że młyny w okolicy Paryża, które, jak wiadomo, delikatną i białą męką, przewyższają podobne zakłady innych krajów, zawdzięczają to li tylko kamieniom młynskim z La Ferté sous Jouarre, w którym to miejscu dom *Roger fils et Comp.* założony w roku 1802, wydobywa nam te wyborne kamienie i posiada zakład dostarczający młynom to, poświadczone przez ludzi fachowych zgłębiających z upodobaniem każdy szczegół młynarstwa, nie mogą wytrzymać porównania z powyższymi kamieniami. Dom *Roger fils et Comp.*, w chęci rozpowiedzenia takowych za obręb Francji, zaleca je Właścicielom młynów wszystkich krajów, i ostrzega ich zarazem, aby bez poprzedniego przekonania się o istotnem pocho- rak kamieni młynskich; często bowiem wyroby z innych źródeł przywłaszczają sobie nieprawnie tę chlubną nazwę. W tym więc celu Agentem kamieni młynskich z La Ferté sous Jouarre, na całe Cesarstwo Róssyjskie i Królestwo Polskie (gdzie już w wielu miejscach zastąpił podpiśnemu, który przyjmuje obstalunki i udziela wykaz cen i warunków. — Joh. Succo, przy ulicy Białeńskiej Nro 466.

SPRZEDAŻ CEMENTU FABRYCZNEGO NA PROWINCJI.

Dla ułatwienia Publiczności nabycia Cementu Fabrycznego Romu Cement, ogłasza się niniejszym, że sprzedaż tego Cementu została na Fabryce podmiastem Sławkowem, przez przystanek Drogi Żelaznej Strzemieszycze, i na niektórych Stacjach tejże drogi, w miejscowości: Fabryce, heczka po 75 Na Stacji Drogi Żelaznej Zabkowie, po 75 W Częstochowie w Handlu Kijasa, po 40 W Radomsku przy Magazynie Solnym, po 20 W Piotrkowie przy Magazynie Solnym, po 20 W Łowiczu u Kommissarza Hertza, po 50 Sprzedać Cementu na sposób Angielski, wyrobianego (Portland Cement), na Fabryce w Grodzku, heczka po 50, a na najbliższej Stacji Drogi Żelaznej Dąbrowa po 50.

Gdy ogłoszona na dzień 12 (25) Sierpnia r. b. w trzecim terminie licytacja na entrepryzę drukowania, Dziennika Gubernij Augustowskiej, na lata 1860/62 dla braku konkurentów spełza bezskutecznie; Rząd Gubernjalny przeto postanowił na nowo podać do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Września r. b., począwszy od godziny 12ej w południe na Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie w owym terminie głosza, in minus licytacja na powyższą entrepryzę, z nadzieją na dostarczenie przez ciąg tegoż czasu w miarę zajść mogącej potrzeby niektórych druków, a to pod warunkiem, iż w pierwszym obwieszczeniu Rządu Gubernjalnego w Dzienniku Urzędowym Gub. Augustowskiej, Nr. 19, 20, i 21, oraz w Gazecie Rządowej Nr. 105, 111, 117 umieszczonem obje- m, które w Expedyturze Rządu Gubernjalnego i w biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego znajdują się.

W Magazynie Szycia Bielizny

JULI GERMAN, 363288

Potrzebne są **PANNY** zdane, i do nauki ze wszystkim, i na przychodnie. — Tamże potrzebne są **PANNY** do Strojów. — Krakowskie Przedmieście Nr 440 (nowy 67).

Powodowany względami Osób, które utrzymywane, przezemnie dawniej, tak w Warszawie jako i w innych miejscach Królestwa i Cesarstwa, **Zakłady Gastronomiczne** odwiedzać raczyły, podaje niniejszem do wiadomości, iż obecnie w własnym domu w mieście Częstochowie urządziłem **ZAKŁAD RESTAURACYJNY**. Przyjmuję obstalunki, szczególnie dla licznych Towarzystw, Zgromadzeń Familijnych, w czasie uroczystości weselnych i t. p., w jakim to celu odpowiada apartamentu z elegancją i gustem, urządziłem, jak również i Piwnice, w dobrej gatunkowej Winie licznie zapaszyłem, staraniem zaś moim będzie zadanie uczylić wszelkim wytaganiam. — Kajetan Karo.

Niżej podpisany mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymałem świeży Transport **BEKAWICZEK PARYZKICH** z podwojnem szyciem, w różnych kolorach i różnej wielkości, w dobrym gatunku, oraz **SKRAWATY, SPILKI** do Krawatów i **SPINKI** do Koszul w najnowszym guście; nadto polecam Wyroby własnej Fabryki, *J. Kischauer*, ulica Długa Nr 489.

Są do sprzedania trzy Wsie i Kolonje, częścią czy razem; obfitość Nafty aptekarskiej, po 6 kop; kwarta; Półtenu do lamp po 45 kop; kwarta; Oleju skalnego świetlejszego nad rzepakowy po 1 garniec; Smorowcu nie marznącego, po 90 kop; garniec; Portepjany dwa za mierne ceny. Potrzebny jest zaraz Pisarz do Składu i Rządztwu domu z kauceją; potrzebne summy od 450 do 2,000 R3. na hipoteke Dóbr. Wiadomość pod Nr 424 (35) ulica Krakow. Przedm.; na 1m piętrze od frontu.

Prawdliwy **Balsam Veterinięo**, znajduje się do sprzedania w Handlu Ludwika Semmer, przy ulicy Długiej pod Nrem 580.

SKLEP Norymberski, i z Wiktuałami, jest do sprzedania od Sgo Michała, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nrem 1344, w domu Wgo *Klimkiewiczza*.

SKŁAD PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH
J. F. F. F. F. F.

przy ulicy Żabiej, wprost bramy Saskiego Ogrodu.
Sprzedaje BRULJONY z libry papieru po kop: 6 i 7; **RAJETA** po kop: 3, 3½, 4, 5 i t. d. — 100 arkuszy **PAPIERU LIŚTOWEGO** z cyframi i 50 **KOPERT** za kop: 50. — 100 **Biletów wizytowych na papierze francuzkim z obu stron glausowanym, wyciskanym, za kop: 75** — PŁOTNO Angielskie do oprawy książek brozowe i zielone kop: 20 za łokcie, oraz wszelkie inne materiały piśmienne i rysunkowe, po cenach najumiarkowańszych.

W Kluczu Gawarzędów w Gubernji Radomskiej, w Powiecie Opczyńskim leżącym, znajduje się na sprzedaż **OKROWITY** kilkadziesiąt tysięcy garycy miary 84, podług Trallesa. Sprzedaż może być hurtowa lub cząstkowa, z dostawą lub bez tej. Cena zawsze niższa o kilka kopiejek na garscu, od cen na targach Warszawskich. — Tamże znajduje się **ZŁOTO** z szloroczne, w różnych gatunkach kilka tysięcy korcy, niemniej i **Wełna**. Zgłosz się należy do Zarządu Dobry, osobicie lub listownie franco.

W Gościńnym Dworze, pod Nr 139, z **DZIKA MIĘSO** będzie się sprzedawał na funty, w dniu 23 b. m., w jutro

Trzeci transport
WINGRON
SŁODKICH, z PESZTU,
nadszedł do Składu Wm i Korzeni,
Stanisława *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Swiat.

Potrzebny jest **UCZEN** do praktyki Felczerskiej. Wiadomość przy rogu ulic Nalewki i Muranowa pod Nr 2253.

Cebule kwiatowe: Hijaenty, Tulipany, etc.
Psteńca biała zimowa, nowa **Victoria-Munten**; **Zyto** niemieckie, **Jęczmień** i **Owies** zimowy; **Anyż** (koperek) do gorzelnii; **Woski** bez szwu; **PROSZKO** Perskiego na wygładzenie robactwa; **DROŻDŻE** funtowe; **OCET** estragonowy; **Muszarda** Francuzka; **Düsseldorfska**; **Angielska**; **Ser** Angielski **Chester**; **ŚWIECE** Stearynowe; **Cukier** w głowach jak i mączce; (**Parafiny**), dostać można w Składzie Nasion **Dra F. Betzhold**, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy. — Tamże przyjmują się teraz zamówienia na **Nasiona Bursaków** białych enkreowych **Rwedlimburgkich** bez embalagu: zoll centnar po 7 Talarów Pruskich, na miejscu w **Kwedlimburgu**.

Częstochowy — Jest do sprzedania maso merowany, wraz z **Browa rem Piwnym**, z wszelkimi utensyljami do Browaru należącymi, gdzie się znajduje Piwnica, w której mieści się 40,000 gara: **Piwa** Bawarskiego, z obszerną **Lodownią** przy tejże; **Młynek** do mielenia słodu; **Ogród** morgów 3, gdzie urządzono **Chmielnik**, oraz grubo pszenne go morgów 16. Chęć mający kupić, może się przekonać na miejscu u **Właściciela** i pod korzystnymi warunkami nabyć może. — **Max Seltenwagner**, Właściciel.

W **LUBLINIE**, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od **Sgo Michała** R. b., na trzy kwartały **LOKAL** frontowy na 1m piętrze, przy ulicy Lubiartowskiej, w domu **Wgo Bojanowskiego**, składający się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Płownicy i Drzwi. Blizsza wiadomość o warunkach umowy otrzymać można na miejscu.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH, w mieście Gubernjałem; Handel ten dobrze rozumiany i przynoszący znaczne korzyści, z powodu wyjątkowego z kraju Właściciela, może być zaraz odstąpiony. Blizsza wiadomość w Katorze Domu Handlowego **J. Simmler**, róż ulicy Bielańskiej i **Plomackiego**.

NAGRODY Rs. 30.
W dniu 13 b. m., posłańcowi z **Pragi** do **Rocka**, skradziono **KONIA** z **Kibitką**, waży koń był maści kasztanowatej, niski, gruby, uszy obeigte, w środku łba strzałka; **Kibitka** zaś z nowymi kolobkami. Ktoby dał znać na **Pragę** pod Nr 391, do **Tekel Szulca**, otrzyma powyższą nagrodę.

W dniu 20 b. m., zgubiony został **PUGŁAN** **RES**, czyli **Portmoneta**, w którym znajdowały się **Rubli** dwadzieścia kilka monetą papierową, z kwitki dowodząca **Szal turecki** oddany do prania, niemniej **Złota** na koronki takż w praniu będące i dwa **bilaty wizytowe**, uszkodowanej **Damy** nazwisko noszące. Znalazca raży oddać za nagrodą pod Nr 670 przy ulicy **Leszno**, na 1e piętro.

Za **Rs. 50** jest do odstąpienia bardzo korzystny i procentujący **INTERESS**. Wiadomość powziąć można w **Drukarni Kurjera**.
Dnia 20 **Września** b. r., zginęły dwie **OWCE** **WY** z **Pragi**, jedna biała z czerwonymi kropkami, druga czerwona ma na prawej nodze duży narost, ktoby wiedział o takowych, raży dać wiadomość do **Komissarza** **Policji Wykonawczej** na **Pradze**.

WINGRON WIEDENSKICH, (którzy co drugi dzień nadehdzą), dostac można każdego dnia su w **Sklepie** **Owoców**, wprost **Banku**, w nowym domu **P. Janascha** funt po kop: 20 i 25.

Fabryka **PIWA** **Bawarskiego** **Alexandra** **Lastkiego**, z wiadamia, iż rozpoczela sprzedaż tego **Piwa** świeżej **fabryki** we wszystkich **Lokalach** z tejże **Fabryki** bioracych, kufelce po **kopiejek 4**.

POWÓZ landarowy, **fabryki** **Wiedenskiej**, w **dobrym** stanie, z **dużymi** **pakownikami**, jest do **sprzedania** przy **ulicy** **Wareńskiej** pod **Nr 1356**.
Wiadomość u **Stróża**.

Dzisiaj rano ciepła stopni **4**. **Wczora** w południe ciepła stopni **8**.
Dzisiaj rano wyatolecie wody na **Wille**, stopni **2** i **3** (**W** **miercy**).

TEATR ROZMAITOSCI **Jutra, Słodochectwo duszy**.

NA ZADANIE
Dzisiaj w **TIVOLI** **Muzyczna Zabawa**, której **Program** jest następujący:
Marsz weselny do **Op: Senleta i cieńocy** (**Mendelsona, Bartholdia**).
Uwertura z **Op: Catharina Cornaro**, p. **P. Lahaera**.
Cycludien **Waltz**, **J. Strauss**.
Final z **3go** **Aktu** z **Op: Prorok** **Mejerbeera**.
Cażdu **Polka**, p. **E. Bacha**.
C z E S C I **II**.
Uwertura z **Op: La reine d'un Jour**, **Adama**.
Divertissement na **klarynet**, **Runera**, wykona **P. Heneberg**.
Milange **Kadryl**, **Sjedego**.
Ogłos do **C. M. Webera**, **Faotcja** **E. Bach**.
C z E S C I **III**.
Chęć do **podróży**, **Uwertura** **kancertowa**.
Float z **Op: Lucja** z **Limmermooru**, **Donizettiego**.
Kwiały **Polskie**, **Potpourri** **E. Bacha**.
Romorno **Marsz**.
Początek o **godzinie 7ej**. — **Cena** **wójcisza** **kop: 45**.